

**Wszystko już wiadomo. Agent Patrika Schicka, Pavel Paska, wyjaśnił ostatecznie dla portalu *isport.blesk.cz*, że czeski napastnik nie opuści zimą zespołu Giallorossich, o czym plotkowano jeszcze w grudniu.**

- Spotkałem się z Monchim dwukrotnie w Rzymie. Przekaz był jasny: Patrik zostaje w Romie. Klub stawia na niego jeśli chodzi o przyszłość. To prawda, że otrzymaliśmy poważne oferty z Anglii, Niemiec, Hiszpanii i Włoch, jednak w tej sytuacji jego odejście nie jest już aktualnym tematem. Problemem Patrika nie jest piłka, a osobowość. Czasami nie potrafi znaleźć swojego idealnego rozmiaru, nie wie co robić. Patrik jest bardzo mocny na treningach, wszyscy to mówią, jednak nie potrafi tego zawsze pokazać w meczach. Musi się poprawić jeśli chodzi o rozwój charakteru. Myśleliśmy o wypożyczeniu, ale nie mieliśmy gwarancji, że to zadziała. Myślę, że Patrik jest nadal niedojrzałym owocem. Posiada talent, ale adaptacja jest czasami trudna. Jednak myślę, że wkrótce udowodni swoją jakość.

23-latek zagrał w tym sezonie w 18 meczach i zdobył 2 gole. Pozytywny sygnał dał swoim występem przeciwko Sassuolo, w przedostatnim spotkaniu 2018 roku. W mediach mówi się, że to właśnie ten mecz przedłużył o pół roku rzymski żywot byłego napastnika Sampdorii.

Autor: abruzzo